Nr. 47 Koźmin, środa dnia 11 czerwca 1924 r. Rok 37

ORĘDOWNIK URZĘDOWY
POWIATU KOŹMIŃSKIEGO

Przedpłata: na miesiąc czerwiec **0,75** zł. | Wychodzi w środy i soboty | Ogłoszenia: mm 1-łam. 3 grosze

Dział urzędowy

Nr. 186. **Dot. nieszcz. wypadku.**

W ostatnim czasie zauważono, że zdarzają się bardzo często nieszczęśliwe wypadki w porze siania sztucznych nawozów (azotniaku) z powodu nie używania do tego potrzebnych okularów ochronnych, przywierających szczelnie do ciała.

Celem uniknięcia wypadków tych wzywam wszystkich przedsiębiorców rolnych do używania okularów ochronnych podczas siania jakichkolwiek sztucznych nawozów.

Powyższe podaję do wiadomości oraz wzywam pp. sołtysów do ogłoszenia powyższego w zwykły sposób.

— Nr dz. 288/24. N. W. —

Koźmin, dnia 3 czerwca 1924 r.

Przewodniczący
Niemojowski.

Dział nieurzędowy

W sprawie przemysłu domowego.

Dzięki wielkiemu zrozumieniu społecznemu, które okazały władze „Obrony Społecznej Tow. zap. w Poznaniu" i „Bazaru Krajowego Znicz Spółki z o. o. w Poznaniu", zdołano przeprowadzić reorganizacje tej ostatniej, która jako „Znicz" Spółdzielnia Przemysłu Domowego z o. o w Poznaniu służyć ma za centralę przemysłowi domowemu, a prowadzona na zdrowych zasadach kupieckich ma być finansowo dodatnim czynnikiem tak dla własnych udziałowców, jak dla zrzeszających się przy Zniczu warsztatów przemysłu domowego.

Sprowadzamy z zagranicy dużo przedmiotów codziennego użytku, wyrabianych tamże sposobem przemysłu domowego lub drobnego, gdy w kraju naszym coraz więcej rąk prosi o taką pracę. Są już początki przemysłu domowego, lecz brak mu organizacji, i dla już tylu wysiłków w tym kierunki z powodu rozstrzelania ich nie dało dostatecznych wyników. Znicz prowadzony będzie po kupiecku i przyczyni się do wyrobu i zbytu takich artykułów które potrzebne są w życiu codziennem i na które jest pokup.

Do Rady Nadzorczej wybrano:

pp. Jana Pankallę, dyrektora Banku przemysłowców, jako prezesa,

Włodzimierza Adamskiego, prezesa Rady Nadzorczej Banku Przemysłowców, jako wiceprezesa,

Dr. Stanisława Celichowskiego, adwokata i notarjusza, jako sekretarza,

Tadeusza Bartscha, kupca i członka Izby Handl.,

Teodora Filipowicza, dyrektora Spółki Stolarskiej i członka Izby Handlowej,

Stefana Kałamajskiego, kupca i członka Izby Handl.,

Kajetana Ignatowicza, kupca i członka Izby Handl.,

Seweryna Samulskiego, prezesa Zarządu Tow. Akc. H. Cegielski, członka Izby Handlowej i członka Rady Nadzorczej Banku Związku Spółek Zarobkowych,

X. Józefa Schulca, dyrektora Stowarzyszenia Żeńskiej Młodzieży,

do zarządu powołano:

pp. Czesławę Wolniewiczównę,

Franciszka Baranowskiego, dyrektora Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego,

Stefana Zielińskiego, gen. sekretarza Obrony Społecznej w Poznaniu.

Biuro mieści się w ubikacjach Obrony Społecznej w Poznaniu przy Al. Marcinkowskiego 26 (gmach Banku Związku Spółek Zarobkowych).

Walne Zgromadzenie ustaliło udział na 60 złotych, płatnych w 4 kwartalnych ratach po 15 złotych, a wstępne na 5 złotych.

Sprawa żywotnego przemysłu domowego jest zbyt znaną i potrzeba takiego przemysłu tak dużo, że każdy, kogo stać na to, powinien sobie poczytywać za obowiązek należenie jako udziałowiec do Spółdzielni Przemysłu Domowego Znicz. Rozkwit takiego przemysłu w krajach ościennych wróży dobrze.

Każdy, kto rozsądnie pojmuje sprawy społeczne powinien sobie poczytywać za obowiązek zadeklarowania choć jednego udziału tej ważnej a nawet koniecznej placówki przemysłu domowego.

Wiadomości rozmaite.

Poznań. Za kradzieże i podpalenie aresztowała policja poraz wtóry ucznia krawieckiego Edmunda Gronowskiego. Młodzieniec ten jest zapalonym sportowcem. Różne jego imprezy sportowe wymagały znacznych nakładów pieniężnych, na które mu trudno było się zdobyć jako uczniowi. Wyzyskał przeto zaufanie majstra, p. Drabętowicza, i kradł mu ze składu całemi balotami materjały, które odnosił do swego przyjaciela a następnie sprzedawał. Aby za trzeć ślady kradzieży, wzniecił w dniu 24 ub. m. pożar i wywołał dość znaczne szkody w zapasach materjałów. Aresztowany w kilka dni potem, zbiegł z więzienia i ukrywał się do tej pory u swego przyjaciela. W mieszkaniu tegoż znaleziono obecnie jeszcze 34 metry kradzionych materjałów oraz gotowe ubrania.

— Napadu rabunkowego dokonano na szosie na przejeżdzającego rowerem p. Matuszaka z Krzyżownik. Zbójca zagroziwszy napadniętemu rewolwerem zrabował rower i odjechał.

— Na gorącym uczynku przy kradzieży portfelu z kieszeni został ujęty Otton Esselt z Łodzi. W poczekalni IV klasy aresztowano jako złodziejkę Marjanę Skwarzyńską z Włocławka, gdy okradała pewną śpiącą podróżną.

Szubin. (Tajemnicze morderstwo.) Dnia 12 ubm. znaleziono w lesie w odległości 2 klm. od Pińska (pow. Szubiński), zwłoki mężczyzny około lat 30, wzrostu 165 cm. włosy czarne, długie, do góry zaczesane, twarz owalna, wąs czarny. Na głowie zamordowanego widocznem były 4 rany, zadane jakiemś ostrem narzędziem (2 na czole i dwie z tyłu głowy.) Bliższych danych ani też nazwiska zamordowanego stwierdzić na razie nie było można, gdyż nie znaleziono przy nim żadnych dowodów osobistych. W kieszeniach natomiast znaleziono 25 milj. marek, czarny notes, żydowski kalendarzyk kieszonkowy, kwit płatniczy na materję na 60 milj., dla firmy Biedermann w Łodzi, oraz jakieś upomnienie wekslowe. W odległości 20 kroków od miejsca, w którem złożono trupa, znaleziono w zaroślach skrawek pomiętej materji. Według wszelkiego prawdopodobieństwa morderstwa dokonano gdzieindziej i następnie dla zatarcia śladów zbrodni, przewieziono trupa do lasu w celu ukrycia go; na miejscu bowiem nie znaleziono ani śladów krwi ani żadnych oznak, po których możnaby sądzić, że zamordowany bronił się lub stoczył przed śmiercią jakąś walkę. Dotychczasowe dochodzenia ustaliły, że zamordowany był handlarzem domokrążnym. i trudnił się sprzedażą materjałów na ubrania itp. W sobotę (10 z. m.) widziano go w pobliskiej wsi w towarzystwie innego mężczyzny, jak sprzedawali materjały. Od tego szasu ślady po nim zaginęły. Kim był zamordowany i jakie są bliższe szczegóły i okoliczności morderstwa, wykaże niewątpliwie w niedługiem czasie energiczne śledztwo, prowadzone przez ekspozyturę śledczą w Bydgoszczy z kom. Bibrowiczem na czele.

Toruń. (Najstarsza obywatelka toruńska). Pani Ratkowska, zamieszkująca przy ulicy Piekary, ukończyła 104 rok życia. Magistrat przesłał sędziwej solenizantce kwotę pieniężną tytułem prezentu w wysokości 104 miljonów marek, za każdy rok po miljonie. Staruszka cieszy się czerstwem i najlepszem zdrowiem.

Warszawa. (Śmierć od porażenia prądem elektrycznym). Na dachu głównej kuchni w szpitalu Ujazdowskim w nocy pracowało przy naprawie komina kilku murarzy. O godz. 7 rano jeden z zajętych przy pracy pomocników murarskich, 24 letni Stanisław Bątkowski, idąc po dachu celem zabrania drabiny, natknął się na przewodniki od światła elektrycznego. Na okrzyk: „O Jezu!“ obejrzał się majster murarski Franciszek Orzechowski, który spostrzegł, że Bątkowski stoi trzymając się oburącz za drut. Gdy Orzechowski wstał, chcąc pospieszyć z pomocą, Bątkowski tymczasem zachwiał się, upadł i skonał. Przybyły na alarm lekarz inspekcyjny tegoż szpitala stwierdził śmierć wskutek porażenia prądem elektrycznym.

Ruch wydawniczy.

PRACA ilustrowany tygodnik popularny, poświęcony nauce, literaturze, sztuce, sprawom społecznym, godziwej rozrywce, wychodzi od lat 28 w Poznaniu, ul. Murna 2. Treść Nr. 23:

Jubileusz Kardynała Merciera, Ernest Tilemans Co ciekawego powiedzieć można o mowie ogólnoludzkiej i o mowie ojczystej?. Wł. Pniewski — Troska o młodzież — Inny Życiorys, Prof. Ig. Eichstaed — Ogród Zoologiczny w Poznaniu — Zwierzyniec w Poznaniu — Czy Piast był chłopskiego pochodzenia?, Dr. Józef Gustaw Krajewski Bzy, Zofja Drwęska-Doeringowa — Ruch artystyczny w stolicy — Żyje w baśni kwitnącej tajemnie. .. (wiersz) Witold Zechenter — I znów nic nie wiem..., (wiersz) Witold Zechenter — Majowe nabożeństwo, Wanda Komarowa — Patrjotyzm miejscowy — Urzędnik polski za Księstwa Warszawskiego i Król. Kongresowego, A. P. B. Książka o wojnie u księżącego poety włoskiego, Michał Assanka-Japołł — Nowe wydawnictwa Złote myśli — Rozmaitości: Mokka, Zofja Drwęska-Doeringowa — Zmierzch tabaki — Operacje chirurgiczne na wężach — Rady praktyczne — Przepisy praktyczne — Ryciny — Powieści.

Wyciąg z protokółu Rady Miejskiej z dnia 31 stycznia 1924.

Na mocy art. XI. ustawy z dnia 11. 8. 1923 uchwala Rada miejska w myśl rozp. Rady Ministrów z dnia 23. X. 1922 — Dz. Ust. 95/22, w tajnym głosowaniu większością głosów, pobierać następujący podatek jako dodatek do podatków czyli opłat państwowych od patentów na wyrób i sprzedaż trunków, przetworów wódczanych i spirytusowych, a mianowicie:

a) 100% opłaty państwowej od patentów na wyrób i
b) 200% opłaty państwowej od patentów na sprzedaż trunków i przetworów wódczanych i spirytusowych.

Powyższy odpis uchwały Rady miejskiej zatwierdzonej przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w dniu 7 maja 1924 r. podajemy do wiadomości.

Koźmin, dnia 2 czerwca 1924 r.

Magistrat.
Nowakowski.

Nakładem i drukiem Leona Goldbeka w Koźminie.
Odpowiedzialność: Dział urzędowy Starostwo. Dział nieurzędowy Leon Goldbek